OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
F.G. JACOBSA
przedstawiona w dniu 30 czerwca 2005 r. [1]

1. Po wydaniu wyroku w sprawie Garcia Avello [2] do Trybunału ponownie zwrócono się o rozstrzygnięcie kwestii zgodności przepisu prawa krajowego dotyczącego ustalania nazwiska rodowego dziecka z zakazem dyskryminacji i ustanowionymi w traktacie WE prawami wynikającymi z obywatelstwa.

2. W odniesieniu do istoty sprawy należy rozstrzygnąć, czy krajowa norma kolizyjna może podporządkować takie ustalenie wyłącznie prawu państwa, którego obywatelem jest dziecko (lub rodzice), w tym wypadku prawu niemieckiemu, pomijając prawo obowiązujące w państwie urodzenia, w tym przypadku Danii, co powoduje, że nazwisko to różni się w tych dwóch systemach prawnych.

3. Wstępne zagadnienie dotyczy jednak dopuszczalności odesłania prejudycjalnego, a mianowicie tego, czy sąd krajowy faktycznie „orzeka w ramach postępowania prowadzącego do rozstrzygnięcia o charakterze sądowym" [3], czy też sprawuje funkcję jedynie administracyjną.

Ramy prawne

Przytoczone postanowienia traktatu

4. Artykuł 12 akapit pierwszy WE stanowi:

„W zakresie zastosowania niniejszego traktatu i bez uszczerbku dla postanowień szczególnych, które on przewiduje, zakazana jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową".

1 — Język oryginału: angielski.

2 — Zobacz wyrok z dnia 2 października 2003 r. w sprawie C-148/02, Rec. str. I-11613, pkt 47 i nast.

3 — Zobacz postanowienia z dnia 5 marca 1986 r. w sprawie 318/85 Greis Unterweger, Rec. str. 955, pkt 4; z dnia 10 lipca 2001 r. w sprawie C-86/00 HSB-Wohnbau, Rec. str. I-5353, pkt 11; z dnia 22 stycznia 2002 r. w sprawie C-447/00 Holto, Rec. str. I-735, pkt 17; jak też wyroki z dnia 19 października 1995 r. w sprawie C-111/94 Job Centre, Rec. str. I-3361, pkt 9; z dnia 12 listopada 1998 r. w sprawie C-134/97 Victoria Film, Rec. str. I-7023, pkt 14; z dnia 14 czerwca 2001 r. w sprawie C-178/99 Salzmann, Rec. str. I-4421, pkt 14.

5. Artykuł 17 WE stwierdza:

„1. Ustanawia się obywatelstwo Unii. Obywatelem Unii jest każda osoba mająca przynależność [państwową] państwa członkowskiego. Obywatelstwo Unii uzupełnia obywatelstwo krajowe, nie zastępując go jednak.

2. Obywatele Unii korzystają z praw i podlegają obowiązkom przewidzianym w niniejszym traktacie".

6. W rozumieniu art. 18 ust. 1 WE:

„Każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, z zastrzeżeniem ograniczeń i warunków ustanowionych w niniejszym traktacie i środkach przyjętych w celu jego wykonania".

7. Artykuł 234 WE stanowi:

„Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym:

a) o wykładni niniejszego traktatu;

[...]

W przypadku gdy pytanie z tym związane jest podniesione przed sądem jednego z państw członkowskich, sąd ten może, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest niezbędna do wydania wyroku, zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o rozpatrzenie tego pytania.

W przypadku gdy takie pytanie jest podniesione w sprawie zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, sąd ten jest zobowiązany wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości".

Międzynarodowe przepisy dotyczące nadawania nazwisk

8. W celu określenia prawa mającego zastosowanie do ustalenia nazwiska osoby fizycznej, w sytuacji gdy istnieją związki z więcej niż jednym systemem prawnym, niektóre

z nich odwołują się do prawa właściwego ze względu na miejsce zamieszkania danej osoby, mimo iż powszechniej stosuje się odwołanie do prawa państwa, którego dana osoba jest obywatelem. Takie podejście zostało potwierdzone w zawartych przez niektóre państwa członkowskie konwencjach międzynarodowych.

9. Przykładowo konwencja CIEC (Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego) o prawie właściwym dla imion i nazwisk [4] stanowi, że nazwiska osób fizycznych powinny być ustalane w oparciu o prawo państwa, którego dana osoba jest obywatelem.

10. Można wskazać również konwencję CIEC o zmianie imion i nazwisk [5]. Zgodnie z art. 2 tej konwencji każde z umawiających się państw zobowiązuje się do „nieuznawania zmian imion i nazwisk obywateli innego umawiającego się państwa, o ile nie są oni także obywatelami pierwszego z wymienionych państw".

11. Ostatecznie w Madrycie w dniu 25 września 2003 r. został przyjęty projekt konwencji CIEC o uznawaniu nazwisk. Jednakże po wydaniu przez Trybunał wyroku w sprawie Garcia Avello [6] zdecydowano się zrewidować cały tekst, tak aby w większym stopniu uwzględnić wolę zainteresowanych osób.

12. CIEC jest organizacją międzyrządową zrzeszającą trzynaście państw członkowskich Unii Europejskiej; trzy inne państwa członkowskie posiadają status obserwatorów. Spośród państw członkowskich, których dotyczy niniejsza sprawa, Republika Federalna Niemiec ratyfikowała wskazaną powyżej w pkt 10 konwencję ze Stambułu, która obowiązuje to państwo w relacjach z pozostałymi umawiającymi się państwami. Państwo to podpisało wymienioną w pkt 9 konwencję z Monachium, lecz nie ratyfikowało jej. Dania natomiast nie jest ani członkiem CIEC, ani też nie ma statusu obserwatora.

Prawo krajowe mające znaczenie w niniejszej sprawie [7]

13. Zgodnie z duńskim prawem prywatnym międzynarodowym, wszystkie kwestie doty-

4 — Konwencja CIEC nr 19, podpisana w Monachium w dniu 5 września 1980 r., zob. w szczególności art. 1 i 2.

5 — Konwencja CIEC nr 4, podpisana w Stambule w dniu 4 września 1958 r.

6 — Wymieniony w przypisie 2, zob. również poniżej pkt 47 i nast.

7 — W celu uzyskania bardziej ogólnego przeglądu porównującego sytuację w ówczesnych państwach członkowskich zob. przedstawioną przeze mnie opinię w sprawie Garcia Avello, wymienioną w przypisie 2, pkt 5 i nast.

cząсe stanu cywilnego, w tym także kwestie dotyczące ustalania nazwisk osób fizycznych, rozstrzyga się na podstawie prawa miejsca zamieszkania danej osoby, tak jak określono je w prawie duńskim.

14. Prawo duńskie stosuje się zatem przy ustalaniu nazwiska osoby, która (w szczególności w chwili urodzenia) zamieszkuje w Danii. Zasadniczo jeżeli rodzice posługują się jednym nazwiskiem, nazwisko to nadaje się dziecku. Jeżeli nie używają oni tego samego nazwiska, wybrane może zostać nazwisko jednego z nich. Prawo duńskie dopuszcza także zmianę nazwiska na drodze administracyjnej na nazwisko złożone z połączonych łącznikiem nazwisk obojga rodziców.

15. W Niemczech, zgodnie z § 1 Personenstandgesetz (ustawy o stanie cywilnym), prowadzenie akt stanu cywilnego należy do urzędnika stanu cywilnego.

16. Na podstawie art. 10 ust. 1 Einführungsgesetz zum Bürgerlichen Gesetzbuch (ustawy wprowadzającej kodeks cywilny, zwanej dalej „EGBGB") nazwisko osoby jest ustalane w oparciu o prawo państwa, którego osoba ta jest obywatelem.

17. Odwołanie się do prawa innego państwa, zgodnie z art. 10 ust. 3 EGBGB, dozwolone jest tylko wtedy, gdy jedno z rodziców jest obywatelem tego innego państwa (jeżeli jedno z rodziców posiada więcej niż jedno obywatelstwo, rodzice mogą swobodnie zdecydować, które prawo krajowe znajdzie zastosowanie). Ponadto prawo niemieckie może być stosowane, gdy żadne z rodziców nie posiada niemieckiego obywatelstwa, ale przynajmniej jedno z nich mieszka w Niemczech. Może także znaleźć zastosowanie prawo krajowe męża matki, jeżeli chce on nadać dziecku swoje nazwisko.

18. W sytuacji gdy zastosowanie znajduje prawo niemieckie, nazwisko, jakie ma być nadane dziecku, jeżeli rodzice dziecka noszą różne nazwiska, określa § 1617 Bürgerliches Gesetzbuch (kodeksu cywilnego, zwanego dalej „BGB"), który stanowi:

„1) Jeżeli rodzice nie noszą nazwiska małżonka, a władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, w oświadczeniu złożonym przed urzędnikiem stanu cywilnego decydują oni, czy dziecko po urodzeniu będzie nosiło nazwisko ojca, czy nazwisko matki noszone w momencie składania deklaracji [...].

2) Jeżeli rodzice nie złożyli oświadczenia w ciągu miesiąca od narodzin dziecka, Familiengericht (sąd rodzinny) przenosi

prawo do ustalenia nazwiska na jedno z rodziców. Ustęp 1 stosuje się odpowiednio. Sąd może wyznaczyć jednemu z rodziców termin na skorzystanie z tego prawa. Jeżeli w dniu upływu terminu nie skorzystano z prawa do ustalenia nazwiska, dziecko otrzymuje nazwisko rodzica, na którego prawo to zostało przeniesione.

3) Jeżeli dziecko urodziło się poza granicami kraju, sąd przenosi prawo do ustalenia nazwiska na jedno z rodziców zgodnie z ust. 2 jedynie wówczas, gdy dziecko lub rodzic złoży taki wniosek lub gdy konieczne jest wpisanie nazwiska dziecka do niemieckiego aktu stanu cywilnego lub do niemieckiego dokumentu tożsamości".

19. Familiengericht (sąd rodzinny) to Amtsgericht (sąd rejonowy) orzekający w sprawach z zakresu prawa rodzinnego.

20. Gesetz über die Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit (ustawa o postępowaniu niespornym, zwana dalej „FGG") w § 46a stanowi:

„Przed rozstrzygnięciem o przeniesieniu prawa do ustalenia nazwiska rodowego dziecka na jedno z rodziców na mocy § 1617 ust. 2 [BGB] Familiengericht zapoznaje się ze stanowiskiem obojga rodziców i dąży do osiągnięcia wzajemnego porozumienia. Orzeczenie Familiengericht nie wymaga uzasadnienia i jest niezaskarżalne".

Stan faktyczny i przebieg postępowania

21. W Danii w 1998 r. urodził się Leonhard Matthias, dziecko posiadających niemieckie obywatelstwo Stefana Grunkina i Dorothee Paul. Nic nie wskazuje na to, aby dziecko lub jedno z rodziców posiadało obywatelstwo inne niż niemieckie. Od dnia narodzin dziecko przebywało głównie w Danii, gdzie początkowo wspólnie zamieszkiwali obydwoje rodzice. W 2001 i 2002 r. mieszkało ono z nimi przez kilka miesięcy w miejscowości Niebüll w Niemczech. Od lutego 2002 r. dziecko zamieszkuje głównie z matką w miejscowości Tønder w Danii, gdzie matka osiedliła się i gdzie rozpoczęła praktykę medyczną, ale przebywa ono regularnie również z ojcem w miejscowości Niebüll, oddalonej o około 20 km.

22. Narodziny Leonharda Matthiasa zostały zgłoszone w Danii. Kilka miesięcy po narodzinach na duńskim akcie urodzenia, na

podstawie zaświadczenia administracyjnego potwierdzającego nazwisko, wydanego zgodnie z prawem duńskim, wpisane zostało nazwisko „Grunkin-Paul". Można przypuszczać, że zaświadczenie sporządzone zostało na podstawie tego, że w rozumieniu duńskiego prawa prywatnego międzynarodowego dziecko zamieszkiwało w Danii i że w rezultacie, dla ustalenia jego nazwiska, znajdowało zastosowanie duńskie prawo materialne.

23. Rodzice, którzy sami nigdy nie posługiwali się dwuczłonowym nazwiskiem, chcieli zarejestrować dziecko w niemieckim urzędzie w Niebüll, pod nadanym mu w Danii nazwiskiem „Grunkin-Paul". Zgodnie z niemieckimi przepisami zacytowanymi powyżej [8], urząd ten odmówił uznania nazwiska, twierdząc, że należy dokonać wyboru pomiędzy nazwiskami „Grunkin" i „Paul".

24. Rodzice zaskarżyli odmowę przed sądem niemieckim, lecz ich odwołanie zostało oddalone w ostatniej instancji w dniu 7 stycznia 2003 r. W dniu 27 lutego 2003 r. odmówiono im prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej przed Bundesverfassungsgerich (trybunał konstytucyjny).

25. Na podstawie § 1617 ust. 2 BGB właściwy Standesamt (urząd stanu cywilnego) wniósł sprawę do Amtsgericht w Niebüll, który orzekając jako Familiengericht powinien wyznaczyć rodzica, któremu przysługuje prawo do dokonania wyboru nazwiska dziecka lub którego nazwisko zostanie nadane dziecku, w przypadku gdy z prawa tego nie skorzysta.

26. Sąd ten wyraża wątpliwości co do ważności normy kolizyjnej, zawartej w art. 10 EGBGB w świetle art. 12 WE i 18 WE, w sytuacji gdy ustalenie nazwiska następuje wyłączenie w oparciu o przynależność państwową. Sąd zauważa, że w kraju miejsca urodzenia i zamieszkania dziecko posługuje się nazwiskiem innym od wymaganego zgodnie z jego prawem krajowym. Uznaje on, że trudno jest pogodzić z zasadą swobodnego przepływu osób okoliczność, że obywatel Unii zmuszony jest, z uwagi na swoją przynależność państwową, posługiwać się różnymi nazwiskami w różnych państwach członkowskich.

27. Amtsgericht uważa, że ponieważ wydane przez niego orzeczenie nie podlega zaskarżeniu, zgodnie z art. 234 akapit trzeci WE, należy zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o dokonanie wykładni traktatu WE.

8 — Zobacz powyżej, pkt 16–18.

28. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2003 r., wniesionym w dniu 23 lutego 2004 r., sąd ten zwrócił się z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącego „wykładni traktatu WE w zakresie zgodności art. 10 EGBGB z traktatem WE".

29. Rządy belgijski, francuski, niemiecki, grecki, niderlandzki i hiszpański oraz Komisja przedłożyły uwagi na piśmie. S. Grunkin, rządy niemiecki, grecki i hiszpański, jak również Komisja, przedstawili uwagi ustne w trakcie rozprawy.

Dopuszczalność odsyłania prejudycjalnego

30. Na podstawie art. 234 WE sąd państwa członkowskiego może zwrócić się do Trybunału z pytaniem dotyczącym wykładni prawa wspólnotowego, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest niezbędna do wydania wyroku w toczącym się przed nim postępowaniu.

31. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ustalanie, czy organ odsyłający jest „sądem", jest kwestią wewnętrzną wspólnotowego porządku prawnego. Trybunał kieruje się całością okoliczności sprawy, jak w szczególności podstawa prawna istnienia organu, jego stały lub tymczasowy charakter, obligatoryjny charakter jego jurysdykcji, kontradyktoryjność postępowania, stosowanie przez organ przepisów prawa oraz jego niezależność. Co więcej, sądy krajowe mogą występować do Trybunału wyłącznie, jeżeli orzekają w ramach postępowania prowadzącego do rozstrzygnięcia o charakterze sądowym. Organ może być zatem „sądem" w rozumieniu art. 234 WE, gdy wykonuje funkcje sądowe, ale nie gdy wykonuje inne, na przykład administracyjne funkcje. To, czy organ, któremu powierzono wykonywanie funkcji o zróżnicowanym charakterze, powinien być uznany za „sąd", zależy od roli, w jakiej występuje on zwracając się do Trybunału. Nie jest w tym względzie istotne, czy organ ten w innym składzie lub nawet w tym samym składzie, lecz sprawując inne funkcje, niż te będące podstawą odesłania prejudycjalnego, powinien być uznany za „sąd" [9].

32. W świetle tego rząd niemiecki twierdzi, że Amtsgericht nie jest w tej sprawie

9 — Zobacz przykładowo wyrok z dnia 15 stycznia 2002 r. w sprawie C-182/00 Lutz, Rec. str I-547, pkt 12; postanowienie z dnia 26 listopada 1999 r. w sprawie C-192/98 ANAS, Rec. str. I-8583, pkt 21–23 oraz przywołane tam orzecznictwo.

uprawniony do wystąpienia z odesłaniem prejudycjalnym. W kontekście § 1617 ust. 2 BGB sąd ten pełni funkcje wyłączenie administracyjne, które zwyczajowo wykonuje urzędnik stanu cywilnego. Ma to miejsce w ramach postępowania niespornego, w którym jedyną stroną jest urząd stanu cywilnego, mimo że przed podjęciem decyzji sąd ten musi zapoznać się ze stanowiskiem obojga rodziców. W każdym razie w niniejszej sprawie nie istnieje jakikolwiek spór pomiędzy rodzicami. Amtsgericht nie rozstrzyga o nazwisku dziecka, ale podejmuje wyłącznie decyzję o tym, który rodzic uprawniony jest do dokonania wyboru tego nazwiska. Jeżeli rodzic nie dokona takiego wyboru, jego nazwisko nadawane jest dziecku z mocy prawa.

33. Jak podkreśla rząd niemiecki, sytuację będącą przedmiotem niniejszego postępowania należy zestawić z sytuacją występującą przed sądami powszechnymi w postępowaniach odwoławczych, które rodzice już zainicjowali. Przed wszczęciem niniejszego postępowania rodzice Leonharda Matthiasa zwrócili się już do władz niemieckich o uznanie nazwiska nadanego mu w Danii. Zaskarżyli decyzję odmowną, co doprowadziło do ostatecznego oddalenia ich odwołania przez Kammergericht (sąd apelacyjny) w Berlinie oraz próbowali zaskarżyć tę ostatnią decyzję przed Bundesverfassungsgericht. Wszystkie wskazane postępowania miały w rzeczywistości charakter sądowy. Z odesłaniem prejudycjalnym można było wystąpić na każdym ze stadiów, ale tego nie zrobiono. Wniosek, że postępowanie takie jak przed Amtsgericht nie prowadzi do rozstrzygnięcia o charakterze sądowym, nie wyłączałby zatem w innych przypadkach możliwości wystąpienia z odesłaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości.

34. W trakcie rozprawy rządy grecki i hiszpański poparły takie stanowisko, co zostało jednak zakwestionowane przez S. Grunkina oraz Komisję.

35. S. Grunkin podkreślił w szczególności, że w postępowaniach tego rodzaju jak omawiane, rodzice nie tylko mają prawo do bycia wysłuchanymi, ale to od nich zależy, czy postępowanie w ogóle zostanie wszczęte.

36. Komisja stwierdziła, że kwestia dopuszczalności powinna być oceniana nie na podstawie okoliczności niniejszej sprawy, które są nietypowe, ale na podstawie sytuacji, które zwykle prowadzą do wszczęcia postępowania tego rodzaju. Zazwyczaj nie jest tak, że rodzice są zgodni co do wyboru nazwiska, które nie jest dozwolone na gruncie prawa niemieckiego, lecz raczej pozostają w sporze co do tego, które z ich nazwisk powinno zostać nadane dziecku. Taka zwyczajna sytuacja jest wyraźnie i zasadniczo odmienna od spraw dotyczących wpisów w księgach

wieczystych lub rejestrach handlowych, których dotyczy orzecznictwo Trybunału. Pomiędzy dwiema stronami istnieje spór, podlegający rozstrzygnięciu przez sąd. Co więcej, sądowi temu przy rozstrzyganiu sprawy przysługują uprawnienia dyskrecjonalne, a jego rola nie sprowadza się do prostego zastosowania kryteriów formalnych, jak w pozostałych wymienionych przypadkach. Musi on rozważyć argumenty i podjąć decyzję, przede wszystkim w interesie dziecka. Rodzice mają prawo być wysłuchani i sami mogą wszcząć postępowanie. Nie ma wreszcie znaczenia, że prawo niemieckie przewiduje inne postępowanie pozwalające na osiągnięcie tego samego celu, które może prowadzić do wystąpienia z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. To, czy wniosek taki zostanie złożony w danym postępowaniu, nie może mieć wpływu na jego dopuszczalność w odrębnym postępowaniu mającym ten sam przedmiot.

37. Argumenty przytoczone przez rząd niemiecki są bez wątpienia przekonywające. Postępowanie uregulowane w § 1617 ust. 2 BGB oraz w § 46a FGG wydaje się mieć raczej cechy charakterystyczne dla postępowania administracyjnego niż sądowego. Dostępność odrębnego, jednoznacznie sądowego postępowania wzmacnia ten pogląd.

38. Można ponadto zauważyć, że ponieważ decyzje Amtsgericht w tego typu sprawach nie podlegają zaskarżeniu, wniosek przeciwny oznaczałby, że odesłanie prejudycjalne byłoby zgodnie z art. 234 akapit trzeci WE obowiązkowe, co wydaje się być niezgodne z założeniem tego artykułu.

39. Jednakże argumentację Komisji także uważam za przekonywającą, jako że podkreśla ona zasadniczą kontradyktoryjność postępowania w jego zwykłym przebiegu, w którym obie strony mają prawo do bycia wysłuchanymi, a rozstrzygnięcie Amtsgericht ma charakter sądowy.

40. Argumentacja ta ma w oczywisty sposób mniejsze znaczenie, z uwagi na szczególne cechy postępowania w niniejszej sprawie, powodujące powstanie kolejnej wątpliwości dotyczącej dopuszczalności odesłania prejudycjalnego, a mianowicie pytania, w jakim stopniu rozstrzygnięcie przedłożonego pytania jest konieczne dla wydania orzeczenia przez Amtsgericht.

41. Jak wynika z opisu postępowania przedstawionego Trybunałowi, jedyną decyzją, do której podjęcia Amtsgericht jest powołany, lub raczej właściwy, jest określenie rodzica uprawnionego do dokonania wyboru nazwi-

ska, które ma zostać nadane dziecku. Nie może on zdecydować, jakie to będzie nazwisko. W niniejszej sprawie wydaje się jasne, że niezależnie od tego, który rodzic zostanie wyznaczony, wybrane zostanie nazwisko „Grunkin-Paul" i dopiero na etapie, w którym sprawa przestanie znajdować się w rękach Amtsgericht, w grę zaczną wchodzić reguły kolizyjne dotyczące wyboru nazwisk, stojące być może w sprzeczności z prawem wspólnotowym.

42. Jeżeli jest to prawidłowy obraz sytuacji występującej w prawie niemieckim, trudno powiedzieć, w jaki sposób Amtsgericht mógłby zastosować rozstrzygnięcie Trybunału dotyczące przedłożonego pytania, bez względu na to, jakie byłoby to rozstrzygnięcie.

43. Jest jednak możliwe, że kompetencje Amtsgericht w tego typu sprawach są szersze niż wynika to z przedstawionego opisu lub że sąd ten dąży do związania urzędu stanu cywilnego żądanym rozstrzygnięciem, tak jak powinno to mieć miejsce. W tych okolicznościach Trybunał mógłby postąpić nieroztropnie, odmawiając udzielenia odpowiedzi z tego powodu, że odpowiedź nie jest niezbędna do wydania wyroku przez sąd krajowy. Ostatecznie tylko sąd krajowy może stwierdzić, czy tak w istocie jest.

44. W rezultacie, mając świadomość istniejących wątpliwości co do tego, czy kryteria przedłożenia odesłania prejudycjalnego na podstawie art. 234 WE są całkowicie spełnione, uważam, że należałoby udzielić odpowiedzi na przedłożone pytanie.

Pytanie prejudycjalne

45. Pytania dotyczące ustalenia nazwiska nieczęsto pojawiają się w kontekście prawa wspólnotowego. Poprzednio zwracano się w tej materii do Trybunału dwukrotnie, a mianowicie w sprawie Konstantinidis [10] oraz w sprawie Garcia Avello [11].

46. W sprawie Konstantinidis Trybunał uznał za sprzeczne z zakazem dyskryminacji ze względu na przynależność państwową nakazanie obywatelowi greckiemu używania, przy wykonywaniu zawodu w innym państwie członkowskim, zmienionego zapisu nazwiska, które prowadziło do zmiany jego wymowy, jeżeli powstałe zniekształcenie wiązło się z ryzykiem, że potencjalni klienci mogliby pomylić go z inną osobą.

10 — Wyrok z dnia 30 marca 1993 r. w sprawie C-168/91, Rec. str. I-1191.

11 — Wyrok wymieniony w przypisie 2.

47. W sprawie Garcia Avello Trybunał uznał, że art. 12 WE oraz 17 WE stoją na przeszkodzie temu, aby władze belgijskie odmówiły uwzględnienia wniosku, złożonego w imieniu małoletnich dzieci zamieszkałych w Belgii, lecz mających podwójne, belgijskie i hiszpańskie obywatelstwo, dotyczącego zmiany ich nazwiska na takie, do noszenia którego były uprawnione zgodnie z hiszpańskim prawem i tradycją.

48. W obydwu sprawach Trybunał rozważył najpierw, czy przedstawione sytuacje mieszczą się w zakresie prawa wspólnotowego i uznając, że tak jest, przystąpił następnie do badania przedstawionych mu kwestii. W sprawie Konstantinidis związek z prawem wspólnotowym wynikał z faktu, że skarżący podnosił naruszenie swobody gospodarczej, a mianowicie swobody przedsiębiorczości. W sprawie Garcia Avello, przed rozpatrzeniem której ustanowione zostało obywatelstwo Unii, ze wszystkimi towarzyszącymi mu prawami, Trybunał uznał po prostu, że związek z prawem wspólnotowym występuje w odniesieniu do dzieci, „które są obywatelami jednego z państw członkowskich legalnie zamieszkującymi na terytorium innego państwa członkowskiego" [12].

49. Wydaje się oczywiste, że to ostatnie ustalenie należy odnieść także do sprawy Leonharda Matthiasa.

50. Mimo że państwa członkowskie są uprawnione do ustalania reguł dotyczących nazwisk osób fizycznych, niemniej jednak przy wykonywaniu swych kompetencji muszą postępować zgodnie z prawem wspólnotowym. Obywatele Unii mogą w tym względzie powołać się na prawa przyznane im przez traktat, w szczególności zaś na prawo chroniące przed dyskryminacją ze względu na przynależność państwową, ustanowione w art. 12 WE, jak również na zawarte w art. 18 ust. 1 WE prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich [13].

51. W sprawie Garcia Avello [14] Trybunał stwierdził w istocie, że zgodnie z praktyką stosowaną w Belgii osoby posiadające wyłącznie obywatelstwo belgijskie traktowane były tak samo jak osoby posiadające podwójne, belgijskie i hiszpańskie obywatelstwo, z czego wynikało, że osoby o podwójnym obywatelstwie miały różne nazwiska w oparciu o dwa różne systemy prawne. Ponieważ sytuacja taka mogła powodować praktyczne trudności, zachodziła dyskryminacja ze względu na przynależność państwową. Zasada niedyskryminacji zakazuje odmiennego traktowania porównywalnych sytuacji oraz podobnego traktowania sytuacji odmiennych.

12 — Punkt 27; zob. również wyrok z dnia 19 października 2004 r. w sprawie C-200/02 Chen i. in., Zb.Orz. str. I-9925, pkt 19.

13 — Zobacz wyrok w sprawie Garcia Avello, pkt 25 i 29.

14 — Zobacz pkt 31–37.

52. Strony postępowania, które przedstawiły uwagi na piśmie, są zdania, że w niniejszej sprawie nie występuje tego rodzaju dyskryminacja. Również S. Grunkin nie wydawał się twierdzić w trakcie rozprawy, aby dyskryminacja ze względu na przynależność państwową miała miejsce. Podzielam ten pogląd.

53. Z odpowiedniego ustawodawstwa niemieckiego [15] jasno wynika, że osoby posiadające wyłącznie obywatelstwo niemieckie są traktowane w ten sam sposób oraz że osoby, które mają (lub których rodzice mają) więcej niż jedno obywatelstwo, są traktowane w sposób odmienny, lecz bez żadnej dyskryminacji związanej z ich przynależnością państwową.

54. Z praktycznego punktu widzenia Leonard Matthias znajduje się jednak w sytuacji bardzo zbliżonej do sytuacji dzieci Garcii Avello, jeżeli w państwie członkowskim, którego jest obywatelem, należy zarejestrować nazwisko inne od tego, które nosi w państwie członkowskim urodzenia. Mimo że trudności praktyczne, których mógłby doświadczyć, mogą być niezwiązane z dyskryminacją ze względu na przynależność państwową, stanowią one oczywistą przeszkodę w wykonywaniu jego prawa, jako obywatela, do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich. Chociaż trudności takie mogą być podobne do tych, których doświadczył Ch. Konstantinidis, z zestawienia art. 17 WE i art. 18 ust. 1 WE wynika, że nie jest obecnie konieczne ustalanie jakiejkolwiek więzi gospodarczej w celu wykazania naruszenia prawa do swobodnego przemieszczania się.

55. Poza aspektami praktycznymi, począwszy od tych wywołujących jedynie irytację, do nadzwyczaj poważnych, biorąc pod uwagę klimat podejrzeń wywołany wydarzeniami z dnia 11 września 2001 r., nazwisko osoby fizycznej stanowi zasadniczą część jej tożsamości i życia prywatnego, których ochrona jest szeroko uznawana w konstytucjach krajowych oraz dokumentach międzynarodowych [16].

56. Z tego powodu wydaje mi się, że wymóg noszenia różnych nazwisk w oparciu o prawa różnych państw członkowskich jest całkowicie niezgodny ze statusem i prawami obywatela Unii Europejskiej, który zgodnie ze stwierdzeniem Trybunału „ma stanowić podstawowy status obywateli państw członkowskich" [17].

15 — Zobacz powyżej, pkt 16 i 17.

16 — Zobacz przedstawione przeze mnie opinie w sprawie Konstantinidis, pkt 35–40, oraz w sprawie Garcia Avello, w szczególności pkt 5, 27 i 36 oraz przywołane tam źródła.

17 — Zobacz wydany ostatnio wyrok z dnia 15 marca 2005 r. w sprawie C-209/03 Bidar, Zb.Orz. str. I-2119, pkt 31.

Wnioski

57. W związku z tym jestem zdania, że Trybunał na pytanie przedłożone mu przez Amtsgericht Niebüll powinien udzielić następującej odpowiedzi:

Przepis państwa członkowskiego uniemożliwiający obywatelowi Unii Europejskiej, którego nazwisko zostało zgodnie z prawem zarejestrowane w innym państwie członkowskim, uznanie tego nazwiska w oparciu o prawo krajowe tego pierwszego państwa, jest sprzeczny z art. 17 WE i art. 18 ust. 1 WE.